



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 21 sierpnia 2017 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### Oskarżeni w sprawie śmierci 4 – letniej Oliwii

**Prokuratura Rejonowa Łódź – Bałuty skierowała do Sądu Okręgowego w Łodzi, akt oskarżenia wobec 28 – letniej kobiety i jej 34 – letniego konkubenta – zatrzymanych w grudniu ubiegłego roku w sprawie śmierci 4 – letniej dziewczynki. Mężczyzna oskarżony jest o dokonanie zbrodni zabójstwa i znęcanie się nad dzieckiem ze szczególnym okrucieństwem, natomiast 28 – letnia matka odpowiadać będzie za narażenie córki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a także o utrudnianie postępowania karnego. 34 – latkowi grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.**

Do zdarzenia doszło w dniu 6 grudnia 2016 roku. Do WSMR w Łodzi zgłosiła się kobieta z 4 – letnią córeczką, na ciele której widoczne były – zdaniem personelu medycznego - obrażenia wskazujące na stosowanie przemocy. Matka trzymała dziewczynkę, ubraną w jesienny strój, z twarzą otuloną w kaptur, na rękach. Z informacji przekazanej przez kobietę wynikało, iż dziecko rzekomo spadło z huśtawki, o czym powiadomić miał ją konkubent. Niestety, na pomoc medyczną było już za późno – dziecko już nie żyło. 28 – latka została zatrzymana. Niebawem w ręce policji trafił także jej partner.

Wyniki przeprowadzonej sądowo – lekarskiej sekcji zwłok wykazały, że dziewczynka od co najmniej kilku dni była ofiarą drastycznej przemocy. Przyczyną jej śmierci były rozległe obrażenia wielonarządowe. Przede wszystkim ujawniono rozległy uraz głowy z krwiakiem i obrzękiem mózgu, liczne sińce, mające charakter różnoczesowy, a ponadto cechy gojenia złamania kości łokciowej, obojczyka i jednego z żeber.

W toku śledztwa ustalono, że 34 – latek wielokrotnie znęcał się nad pokrzywdzoną. Bił dziecko pięścią po całym ciele, zadając ciosy w klatkę piersiową, w brzuch i w pośladki. Prawdopodobnie denerwował go płacz dziewczynki, która płakała za każdym razem, gdy jej matka opuszczała mieszkanie. Krytycznego dnia, 28 - latka kolejny raz wyszła z domu, zostawiając córkę pod opieką swojego partnera. Ponieważ dziecko po wyjściu matki płakało i nie reagowało na polecenia oskarżonego, ten najpierw na dziecko krzyczał, a potem zaczął je bić. Zadawał uderzenia po całym ciele, po czym dwukrotnie rzucił o drewnianą poręcz łóżka. W wyniku odniesionych obrażeń, dziecko zmarło.

34 – latek został oskarżony o dokonanie zbrodni zabójstwa i znęcanie się nad dzieckiem ze szczególnym okrucieństwem. Grozi mu kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

Aktem oskarżenia objęta została także matka dziewczynki. Jak wynika z dokonanych ustaleń, kobieta nie reagowała na agresję konkubenta. Mimo, że ciążył nad nią obowiązek opieki nad dzieckiem i mając świadomość tego, że jest ono ofiarą przemocy z jego strony, pozostawiała je pod jego wyłączną opieką. Nie podejmowała także skutecznych działań, które miałyby zapobiec cierpieniom córki. Nie szukała pomocy medycznej, a jedynie smarowała dziecku sińce. Ponadto, oskarżona jest także o utrudnianie postępowania karnego, poprzez udzielanie pomocy sprawcy przestępstwa.

Oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. W toku śledztwa poddani zostali poddani obserwacji sądowo – psychiatrycznej. Biegli nie dopatryli się podstaw do kwestionowania ich poczytalności.

Z upoważnienia  
Rzecznika Prasowego  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi  
Jacek Pakuła